Protomyces Wodczickoi nov. spec.

J. W. SZULCZEWSKI

Puszczykowo pod Poznaniem.

(wpłynęło 12. IV. 51)

W sierpniu przeszłego roku znalazłem w swoim ogrodzie dotąd nie notowane wyrośle (cecidium). Było to wrzecionowate nabrzmienie pędu żółtlicy (*Galinsoga parviflora* Cav.). Dla mnie znalezisko to było niespodzianką, bo właśnie w ostatnich latach, zbierając wyrośle Wielkopolskiego Parku Narodowego (w którego skład wchodzi Puszczykowo)¹, zwracałem na żółtlicę baczną uwagę. Jednakże prócz gąsienicy motylka, minującej liście, żadnego pasożyta na niej stwierdzić nie zdołałem, co się tłumaczy tym, że żółtlica należy do roślin — przybyszów.

Przed mniejwięcej stu laty przedostawszy się z Ameryki Południowej do Europy, w roku 1879 zjawiała się pierwszy raz w Poznaniu, skąd w niedługim czasie zawładnęła całą Wielkopolską². Doświadczenie poucza, iż przybyszom nie towarzyszą dotychczasowe pasożyty; później dopiero zjawiają się na nich nowe i to z przedstawicieli nowej okolicy. — W ciągu następnych tygodni (aż do pierwszych mrozów) podobnych wyrosli znalazło się coraz więcej, i to przeważnie na pędach bocznych.

Wewnątrz stwierdzić się dały kuliste, grubą błoną pokryte, do zarodników podobne przetrwalniki³. Owe wyrośle były więc pochodzenia roślinnego (fitocecidia), powodowane pasożytowaniem grzyba, jak z budowy przetrwalników wywnioskować było można, z rodzaju *P r o t o m y c e s* (Ascomycetes).

¹ J. W. S z u l c z e w s k i, 1930. Wyrośla Wielkopolskiego Parku Narodowego. P. Tow. Przyj. Nauk.

² J. W. S z u l c z e w s k i, 1930. Przybysze i przybłędy w roślinności Poznania. P. Tow. Przyj. Nauk.

³ J. S c h r o e t e r, 1889. (Die Pilze Schlesiens, Wrocław) umieszcza go jeszcze między Saprolegniaceae a Ustilaginei, gdyż jego przetrwalniki uważano wtedy za zarodniki.

Rys. 1 i 2. Pędy *Galinsoga parviflora* zdeformowane przez *Protomyces Wodiczkoii*

Z rodzaju tego znano dotychczas 6 gatunków:

1) *Protomyces macrosporus* Unger, powodujący na liściach i pędach *Aegopodium podagraria*, rzadziej zaś na innych baldaszkowatych, na *Heracleum sphondylium*, *Chaerophyllum hirsutum* i *Anthriscus vulgaris* na żółto zabarwione wręgowate nabrzmienia. Jego kuliste lub podługowate przetrwalniki, 40 — 80 μ , długie i 35 — 60 μ , szerokie posiadają do 5 μ , grubą, żółtawą błonę. Jest to gatunek najwcześniej poznany, bo w roku 1833. Do później opisywanych należą:

2) *P. pachydermus* Thümen, który na liściach i szypułkach kwiatowych *Taraxacum officinale* wywołuje podobne, choć mniejszych rozmiarów nabrzmienia. Jego kuliste przetrwalniki posiadają 28 — 36 μ w przekroju, zaś ich błona, 2,5 — 4 μ , gruba, odznacza się gładką powierzchnią.

3) *P. kreutensis* Kühn powoduje na *Aposeris foetida*, *Leontodon hispidus* i *autumnalis* nie bardzo wystające brunatne wypukliny. Jego różnego kształtu przetrwalniki, kuliste, eliptyczne lub kanciaste wykazują 20 — 43 μ (zazwyczaj 30 — 36 μ).

4) *P. bellidis* Krieger jest powodem powstania małych, kulistych, $\frac{1}{2}$ — $1\frac{1}{2}$ mm wielkich, białozółtych lub bladobrunatnych, słabo wypukłych plam na liściach *Bellis perennis*. Jego przetrwalniki z kształtu do przetrwalników poprzedniego gatunku podobne, posiadają w przekroju 25 — 45 μ , ich żółtawa błona zaś jest mniej więcej 5 μ gruba. — Ostatnie 2 ze znanych gatunków nie są twórcami wyrosli, i tak:

5) *P. fallax* Sacc. wegetuje w gnijących igłach sosnowych, posiada kuliste, bezbarwne przetrwalniki, 16 — 20 μ w przekroju wielkie z gładką $\frac{1}{2}$ — 2 μ grubą błoną, zaś:

6) *P. carpogenus* Sacc. jest przyczyną powstania pod naskórkiem pędów roślin dyniowatych różnego kształtu przetrwalników, głównie kulistych i jajowatych, 25 — 30 μ wielkich z błoną do 1 μ grubą.

Nowo odkryty gatunek wywołuje na pędach *Galinsoga parviflora* Cav. do 5 cm długie, wrzecionowate nabrzmienia. (Ryc. 1). Opadnięte pędy boczne ulegają skarłowaceniu, tak że nie wystają ponad wyrosłe (Ryc. 2). Przetrwalniki, kształtu kulistego, pod względem wielkości znacznie się różnią, posiadają w przekroju 40 — 72 μ (najliczniej 55 μ), zaś ich żółtawa błona, z powierzchnią chropowatą, posiada grubość 9 — 15 μ (najliczniej 12 μ). Narazie ów gatunek znany jest tylko z Puszczykowa pod Poznaniem.

Protomyces Wodiczkoii nov. spec. efficit in caulibus *Galinsoga parviflora* Cav. cecidia longitudinis ad 5 cm formae fusi. Intus in eis inveniuntur sporae, globuli, quorum linea dimetrica 40 — 72 μ (frequens 55 μ). Membrana eorum coloris subflavi, in superficie iniqua, est crassitudinis 9 — 15 μ (frequens 12 μ).

Jak z powyższego wynika, razem z nowoodkrytym rodzaj *Protomyces* skupia 5 gatunków wyrosłotwórczych (cecidozoów). Z tych prócz pierwszego, posiadającego rozległy zasięg, wszystkie inne znane są z jednej tylko okolicy, a nawet z jednej lub kilku tylko miejscowości. Z tego wynikałoby, że są to gatunki nowe, nie dawno temu z pierwszego gatunku powstałe, który obecnie znajdować się musi w okresie rozszczepiania się na nowe formy. Te, osiedliwszy się na nowych roślinach — żywicielkach, przybierają odmienne własności.

Nowo odkryty gatunek został nazwany na cześć przedwcześnie zgasłego profesora U. P. Adama Wodziczki, zasłużonego badacza i inicjatora Wielkopolskiego Parku Narodowego, na którego terenie ów gatunek został stwierdzony.

S U M M A R Y

Last year in the month of August the author discovered in his garden in Puszczykowo near Poznań on *Galinsoga parviflora* Cav. suddenly appearing cecidia, caused by a new species of *Protomyces*, which he named *Protomyces Wodziczkoï* nov. spec. Considering that among the 5 species of this genus, known till now and causing cecidia, only *Protomyces macrosporus* Unger is known since a long time and has a great spreading, all the other species are in the author's opinion of newer origin and are descending from this one.